

# Henryk Skorowski

---

"Liberalizm-sprzymierzeniec czy wróg Kościoła : nauczanie społeczne Kościoła a instytucje liberalne",  
Michael Novak, przeł. W. Buchner,  
Poznań 1993 : [recenzja]

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 1/1, 264-267

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michael Novak, *Liberalizm – przymierzeniec czy wróg Kościoła. Nauczanie społeczne Kościoła a instytucje liberalne*. Przeł. W. Buchner, Wydawnictwo W drodze, Poznań 1993, ss. 404.

Współczesną rzeczywistość charakteryzuje wiele przemian w płaszczyźnie politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturowej. Przemiany te dotyczą także naszej polskiej rzeczywistości. Ujawniły one między innymi silne tendencje liberalne, które z jednej strony budzą fascynację, z drugiej jednak niepokój i negację. Dlaczego? Jeśli przyjąć, iż tendencje liberalne sprzyjają powstawaniu wielorakich instytucji liberalnych, to jest to droga do poszerzania ludzkiej wolności i możliwości rozwoju wrodzonych zdolności człowieka. W takim ujęciu ujawniające się tendencje liberalne muszą budzić fascynację. Jeśli z kolei przyjąć, że tendencje liberalne są drogą do źle pojętej wolności, która ostatecznie obraca się przeciw człowiekowi, to w pełni zrozumiałą staje się niepokój i negacja tych tendencji. Jaka zatem jest rzeczywista wartość tendencji liberalnych w ramach współczesnych przemian?

W kontekście tego pytania odnotować należy publikację M. Novaka „*Liberalizm – przymierzeniec czy wróg Kościoła*”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa „W drodze”. Autor z wykształcenia filozof, teolog i ekonomista jest profesorem w American Enterprise Institute w Waszyngtonie. Jest autorem ponad 20 książek, z których najbardziej znana „*Duch demokratycznego kapitalizmu*” przetłumaczona została na kilkanaście języków.

Jak zaznacza wydawca polski, podstawą niniejszej edycji jest drugie poszerzone i poprawione wydanie „*Catholic Social Thought and Liberal Institutions. Freedom with Justice*” M. Novaka wydana w 1989 r. Wydawca polski w porozumieniu z autorem uaktualnił przekład, dostosował go do polskich warunków i poszerzył. Oznacza to, że zrezygnowano z trzech rozdziałów odnoszących się do specyficznie amerykańskich problemów. Wprowadzono natomiast rozdziały, których nie zawiera amerykańskie wydanie: „Polityka, gospodarka a kultura społeczeństwa” oraz „Kapitalizm właściwie rozumiany. Spojrzenie z perspektywy chrześcijańskiego humanizmu.” Oba pochodzą z książki tego autora „*The Catholic Ethic and Spirit of Capitalism*” New York 1993. Oznacza to, iż polski przekład nie jest czystym przekładem amerykańskiej publikacji. Zdaniem samego autora prezentowaną publikację: „można czytać jako drugi tom trylogii: następujący po „*Duchu demokratycznego kapitalizmu*” i poprzedzający „*Will It Liberte?*” Stanowi ona ponadto część znacznie rozleglejszego dzieła, poświęconego sprawom religii, filozofii i polityki, które w ciągu ostatniej dekady miałem zaszczyt przekazywać Amerykańskiemu Instytutowi Przedsiębiorczości. Jest ona jednak także pomyślana jako odrębna całość, jako jednotomowy przegląd katolickiej myśli społecznej od 1981 roku, której owocny rozwój pragnie kontynuować.” (przedmowa s. 20)

Główną tezę omawianej publikacji M. Novaka jest wykazanie zgodności między katolicką wizją sprawiedliwości społecznej i liberalnymi instytucjami, które działając w obecnym świecie, lepiej niż inne przysłużyły się rozwojowi ludzkiego ducha. Sam autor ujmuje to w ten sposób: „Coraz częściej przywódcy świata religijnego interesują się problemami ekonomii politycznej. Ich uwaga koncentruje się na tym świecie. Jak doszło do tej przemiany? Jakie tendencje powinni dzisiaj badać pionierzy, spoglądający w przyszłość? Książka ta odpowiada na obydwaja pytania badając katolicką myśl społeczną oraz instytucje liberalne. Jej tezę można sformułować w taki oto sposób: Chociaż Kościół katolicki dziewiętnastego i początków dwudziestego wieku występował przeciwko liberalizmowi jako ideologii, to jednak zaczął z wolna popierać moralną skuteczność liberalnych instytucji. Dokładnie rzecz biorąc, zaczął popierać instytucje praw człowieka. Ale zarazem – choć bardziej opieszale – zaczął udzielać poparcia instytucjom demokratycznym i rozwojowi gospodarczemu o orientacji rynkowej”. (wprowadzenie, s. 23). Tak ujęty główny problem swojej publikacji analizuje autor i rozwija w trzech zasadniczych częściach.

Pierwsza część nosi znamienny tytuł: „Katolik i liberał”. Składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich dotyczy relacji pomiędzy teologią a ekonomią. Autor wychodzi od stwierdzenia, iż współczesny świat zdominowany został problemami z zakresu ekonomii politycznej. Są to problemy, które stawiają przed współczesnym człowiekiem wyzwanie ekonomicznego doksztacenia. Dotyczy to także teologów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że stworzenie nowej dyscypliny w ramach teologii – teologii ekonomii politycznej, wymaga wysiłku przyswajania podstawowych zagadnień z zakresu ekonomii. Zdaniem autora część tego zadania została już wykonana w obrębie tradycji katolickiej. M. Novak ma na uwadze serię oficjalnych dokumentów – encyklik, które stworzyły tradycję pojęć i opisowych analiz politycznych. W ten sposób stanowią one bieżący komentarz do światowych wydarzeń w ciągu ostatnich stu lat. Współczesna teologia nie może pomijać problemów ekonomicznych współczesnego świata. Dlatego teologowie muszą dziś sprostać jednocześnie dwom wyzwaniom. Po pierwsze muszą przyswoić sobie niektóre podstawowe pojęcia i metody analizy ekonomicznej i zobaczyć, że pewne konwencjonalne i intuicyjnie nabyte pojęcia nie wytrzymują krytycznej analizy. Po drugie muszą opanać historyczne materiały dotyczące lokalnej i międzynarodowej działalności gospodarczej, na temat której chcą wydawać własny sąd. W przeciwnym razie dogmatyczne twierdzenia zaczną przybierać postać konwencjonalnej mądrości i oficjalnej tradycji.

Zasadniczą treścią drugiego rozdziału jest wykazanie, że katolicka myśl społeczna powoli, lecz konsekwentnie zaczęła przekonywać się do podstawowych instytucji społeczeństwa liberalnego w sferze ekonomicznej, politycznej i moralno-kulturowej. Poprzez ukazanie katolickiej krytyki liberalizmu, ale także niedostatków samego liberalizmu, autor sugeruje, iż proces ten winien być bardziej świadomy i zdecydowany. Zdaniem autora liberalne społeczeństwo służy katolickiej myśli społecznej najlepiej spośród wszystkich społeczeństw znanych, istniejących obecnie i dających się urzeczywistniać w przyszłości, ponieważ najskuteczniej podnosi poziom życia ubogich, sankcjonuje godność osoby ludzkiej, umożliwia wzrost i wielorakie działania wszelkiego rodzaju stowarzyszeń i przyczynia się do stworzenia bardziej dobrowolnej, otwartej i wspólnotowej formy życia.

Trzeci rozdział pierwszej części poświęca autor architektom katolickiej myśli społecznej. Autor wychodzi od stwierdzenia, że na początku wieku dziewiętnastego katolickie życie intelektualne przeżywało głęboki kryzys organizacyjny. Mimo tego przed upływem połowy stulecia można zaobserwować odnowę zorganizowanego życia intelektualnego katolików i wykuwanie się nowej katolickiej wizji sprawiedliwości społecznej. Autor rozprawy do architektów katolickiej myśli społecznej zalicza: Wilhelma von Kettelera – księdza, później zaś biskupa, którego słynne kazania o „kwestii socjalnej” zainaugurowały kluczową dyskusję stulecia oraz Heinricha Pescha najwybitniejszą bodaj postacią w dziejach katolickiej myśli ekonomicznej. Autor szeroko analizuje ich poglądy dotyczące krytyki liberalizmu.

Czwarty rozdział z kolei poświęcony jest przybliżeniu zasadniczych poglądów liberała Johna Stuarta Milla. Chodzi przede wszystkim o przybliżenie jego „*Zasad ekonomii politycznej*”.

W części drugiej zatytułowanej „*Rozwój katolickiej myśli społecznej*” autor podejmuje szczegółową analizę zasadniczych tekstów katolickiej myśli społecznej, jak również tekstów o tradycji liberalnej, reprezentowanej przez Johna Stuarta Milla. Część ta składa się z czterech rozdziałów.

W rozdziale pierwszym autor w pierwszej kolejności analizuje teksty Leona XIII z jego encykliki „*Rerum novarum*” ukazując, że nie ma w nich co prawda mowy o liberalizmie a nawet o demokracji, ale jest zdecydowane poparcie instytucji liberalnych np. instytucji własności prywatnej. Zdaniem autora publikacji poglądy na temat własności są zbliżone do poglądów liberała Johna Milla. Kolejnymi tekstami analiz M. Novaka są teksty z encykliki Piusa XI „*Quadragesimo anno*”. W tekstach tych pojawia się pojęcie liberalizmu ale zawsze w pojęciu pejoratywnym. Zdaniem

autora jest to zawsze atak na liberalizm. Zdaniem M. Novaka to właśnie za sprawą tego papieża idea katolickiej myśli społecznej jako trzeciej drogi stała się oficjalnym poglądem.

W ramach tego rozdziału autor zajmuje się także wypowiedziami Piusa XII. W ocenie autora papież ten zbliżył katolicką myśl społeczną do demokracji. To właśnie zniszczenia wojenne w wielu krajach wywołały powszechne zapotrzebowanie na nowe instytucje ekonomii politycznej odpowiadających ludzkiej godności a mianowicie instytucje liberalne.

W rozdziale drugim autor dokonuje analizy tekstów Jana XXIII i Pawła VI. Zdaniem autora Jan XXIII podkreślił polityczny wymiar ekonomii politycznej włączając tradycję liberalnych praw człowieka do oficjalnej nauki Kościoła. W tym sensie dla osób wychowanych przez liberalne instytucje, wejście w świat Jana XXIII jest ogromną radością. Zdaniem M. Novaka ten papież charakteryzuje się liberalnym sposobem myślenia. Co prawda nie akceptuje on liberalizmu jako stanowiska filozoficznego, to jednak zapożyczył cały szereg pojęć z liberalnego życia instytucjonalnego.

Zdaniem autora świat myśli społecznej Pawła VI różni się całkowicie od Jana XXIII. Paweł VI zajmuje zdecydowanie negatywną postawę wobec liberalizmu. Każda wyraźna wzmianka na ten temat naznaczona jest wyraźną wrogością.

W rozdziale trzecim autor dokonuje analizy tekstów Jana Pawła II. Przede wszystkim tekst encykliki „*Laborem exercens*”. Autor eksponuje tzw. teologię tworzenia Jana Pawła II, która ma na celu poprawę losu ubogich. Z kolei rozdział IV ukazuje troskę Jana Pawła II o sprawy społeczne. Jest to analiza tekstu encykliki „*Sollicitudo rei socialis*”.

Część trzecia omawianej publikacji zatytułowana „*Etos, cnoty i instytucje: przyszłość katolickiej myśli społecznej*” nawiązuje do kilku zagadnień, z którymi katolicka myśl społeczna będzie zmuszona się borykać w ostatnich latach tego stulecia. Problemy te mają wybitnie praktyczny charakter. Autor analizuje je w czterech rozdziałach.

W pierwszej z nich podkreśla, że najbardziej naglącą potrzebą dla katolickiej myśli społecznej jest przejście od ogólnych zasad sprawiedliwości społecznej ku wizji instytucji, które najpewniej zadbają o to, aby owe zasady były regularnie przestrzegane. Zdaniem autora to prawda, że katolicka myśl społeczna jest i musi być uniwersalna i transcendentna. Niemniej jednak chrześcijaństwo jest religią wcieloną i historyczną przeznaczoną do działania w konkretnych warunkach historycznych.

W rozdziale drugim autor podejmuje problem gospodarki międzynarodowej jako zadania które także stoi przed katolicką myślą społeczną. Zdaniem M. Novaka, jeśli na świecie ma zapanować sprawiedliwość społeczna, trzeba stworzyć instytucje tej sprawiedliwości. Ponieważ założeniem sprawiedliwości społecznej jest godność indywidualnej osoby, przeto jej pierwszą zasadą jest wolność, dzięki której owa godność się realizuje.

W rozdziale trzecim autor zajmuje się polityką i gospodarką a kulturą społeczeństwa. W jego ujęciu biorąc pod uwagę dobro narodu nie wystarczy zajęcie krytycznej postawy wobec jego ustroju politycznego i systemu gospodarczego. Trzeba być wychulonym na jego kulturę, a zwłaszcza uważnie przyjrzeć się elitom kulturalnym, które są odbiciem historii i symbolem świadomości narodu, a także jego moralnego ukierunkowania.

Ostatni rozdział poświęcony jest analizie encykliki Jana Pawła II „*Centesimus annus*”. Ostatecznie chodzi o wykazanie, iż w oparciu o tę encyklikę katolicka myśl społeczna opowiada się za kapitalizmem ale właściwie rozumianym tzn. kapitalizmem który ma swoje granice.

W próbie oceny zaprezentowanej rozprawy M. Novaka przede wszystkim podkreślić należy, że autor podejmuje problematykę jakościowo ważną i bez wątpienia interesującą. Jest to także problematyka nowatorska. Nie ulega bowiem wątpliwości,

że w dobie ujawniających się tendencji liberalnych, które budzą zarówno fascynację jak i niepokój, podjęcie próby wykazania zgodności między katolicką wizją sprawiedliwości społecznej i liberalnymi instytucjami, jest zagadnieniem nowatorskim, ważnym a przede wszystkim interesującym. Zgodzić się zatem należy ze stwierdzeniem zamieszczonym na okładce publikacji: „jest to książka tradycyjna i bardzo nowoczesna a zarazem, interpretująca historię, by tym bardziej twórczo mówić o przyszłości, interesująca zarówno dla zwolenników, jak i przeciwników liberalizmu.” Można zatem powiedzieć, że publikacja M. Novaka stanowi istotny wkład w całokształt naukowych badań nad liberalizmem w kontekście katolickiej myśli społecznej.

Lektura niniejszej publikacji nasuwa także wątpliwości, a nawet budzi kontrowersje. Dotyczy to w szczególności sposób części drugiej. Trudno z punktu katolickiej nauki społecznej zgodzić się do końca z interpretacją tekstów nauczania społecznego Kościoła oraz interpretacją określonych postaw i zachowań papieży, które prezentuje autor. Na przykład nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem: „Leon XIII nie był jeszcze przygotowany do udzielenia wsparcia idei demokratycznej, projektom praw politycznych i cywilnych.” (s. 146) Pisząc o „*Rerum novarum*” autor stwierdza: „W dokumencie tym jest nieco więcej gniewu oraz ideologicznej pasji niż u Leona XIII” (s. 149). Trudne do przyjęcia jest także stwierdzenie, że Pius XI przepuszcza zajadły atak na liberalizm (s. 151) lub że encyklice „*Populorum progressio*” brakuje ducha pokory (s. 181). Takich stwierdzeń niczym nie udokumentowanych jest w tej części więcej. Ta część budzi najwięcej kontrowersji.

Ogólnie należy stwierdzić, że mamy przed sobą publikację niewątpliwie interesującą, ale także kontrowersyjną. Lektura jej wymaga jak się wydaje przygotowanych czytelników.

Ks. HENRYK SKOROWSKI SDB